

dr hab. Krzysztof Sychowicz, prof. AŁ

Działania władz komunistycznych w związku z uroczystościami milenijnymi w Łomży i Drohiczynie (1966 r.)

Wiemy już dzisiaj, że zorganizowane przez Kościół katolicki obchody Milenium Chrztu Polski były jednym z najważniejszych wydarzeń w historii PRL-u. Zdecydował o tym m.in. ich masowy charakter, jak też paradoksalnie reakcja samych władz komunistycznych na te uroczystości. Tak jak w całym kraju również w woj. białostockim przygotowania poszczególnych kurii nadzorowane były przez Służbę Bezpieczeństwa, której funkcjonariusze poprzez rozbudowaną sieć informatorów gromadzili wiadomości na temat ich działań. Ich kulminacja nastąpiła w 1966 r., na którego początku dodatkowo w akcję kontroli uroczystości milenijnych wplotły się działania mające na celu zdyskredytowanie Episkopatu, w związku z orędziem do biskupów niemieckich. Wszystko to potwierdzało wypowiedź Władysława Gomułki z 14 stycznia 1966 r. na sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu, gdzie stwierdził m.in. „(...) Biskupi nie chcą przemawiać językiem marksistowskim, ale przemawiają politycznym językiem reakcji. Jeżeli kardynał Wyszyński, czy arcybiskup kominek i inni biskupi chcą wypowiadać poglądy na różne problemy polityczne – nie zabraniamy, ale niech to będzie zgodne z polityką jaką rząd Polski Ludowej prowadzi, niech kościół nie przeciwstawia się państwu. Niech nie uważa, że sprawuje rząd dusz w narodzie. Czasy te przeszły w bezpowrotną przeszłość i nigdy już nie wrócą”.¹ Można tę wypowiedź uznać za podsumowanie dotychczasowych działań władz komunistycznych, jak też zapowiedź tego co miało mieć miejsce w przyszłości.

Do 31 stycznia 1966 r. przeprowadzono ogółem w powiatach 174 rozmowy z duchownymi, ponadto w Wydziale do Spraw Wyznań przeprowadzono siedem rozmów z osobami, które podczas spotkań z przewodniczącymi Powiatowych Rad Narodowych zajmowały wrogą wobec władz postawę. W pierwszej kolejności akcję tę przeprowadzono na terenie pow. Ełk, Gołdap, Olecko, a następnie pozostałych. Spotkania odbywały się według podobnego schematu: najpierw rozmowy z duchownymi określanymi jako lojalni i umiarkowani, a później z resztą księży. W gronie tym 72 zajęło stanowisko wyraźnie „pozytywne”, krytykując orędzie, 64 postawę umiarkowaną (nie chcieli zająć wyraźnego stanowiska solidaryzując się z opinią społeczną, z drugiej unikając krytyki autorów orędzia).² 38 księży zajęło negatywną według władz komunistycznych postawę, chwalać orędzie jako dokument słuszny i religijny oraz krytykując skierowane przeciwko Kościołowi artykuły prasowe.

W diecezji łomżyńskiej do 31 stycznia 1966 r. przeprowadzono 82 rozmowy, z tego grona 33 duchownych (w tym dziekani) w sposób wyraźny i zdecydowany skrytykowały orędzie. W gronie tym ksiądz z Tabędza pow. Zambrów ocenił pozytywnie reakcje społeczne i komentarze prasowe, również ks. Stanisław Dąbrowski z Klukowa (do niedawna oceniany negatywnie przez władze) oświadczył, że orędzie godzi w interes narodowy i potępił je. Natomiast jako niepotrzebne orędzie określił ks. Józef Napiórkowski z Pawłówki (jego postawa wydaje się usprawiedliwiona, ponieważ wcześniej był on karany więzieniem za uchylanie się od prowadzenia księgi inwentarzowej). Jedno z najbardziej radykalnych stanowisk zajął ks. Stanisław Miklaszewicz z parafii Nowogród, który w życzeniach

¹ Archiwum Państwowe w Białymstoku, KW PZPR w Białymstoku, 33/XIV/56, Informacja sekretariatu KW PZPR w Białymstoku dotycząca przebiegu milenijnych uroczystości kościelnych w Łomży, Drohiczynie i Białymstoku, 1967 r., k. 191. (dalej APB)

² APB, KW PZPR w Białymstoku, 33/XIV/63, Informacja o wynikach z rozmów przeprowadzonych przez przewodniczących PPRN z księżmi w sprawie orędzia, 1966 r., k. 13.

noworocznych przesłanych przewodniczącemu Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łomży stwierdził, że nic nie może skłonić Polaków do podania ręki na zgodę Niemcom i to oni powinni „na klęczkach” prosić o przebaczenie. Ogólnie w diecezji łomżyńskiej 12 księży, w tym dwóch dziekanów, zajęło postawę negatywną (tzn. nie poparło stanowiska władz komunistycznych), a pięciu z nich (ks. Jan Rogowski z Dąbrówki pow. Wysokie Mazowieckie, ks. Józef Januszewski z Grajewa, ks. Paweł Tawrel z Niedźwiadnej pow. Grajewo, ks. Stanisław Prószyński z Kobyłina pow. wysokie Mazowieckie i ks. Wincenty Krajewski z Tykocina pow. Białystok) uczyniło to w sposób bardzo ostentacyjny. Między innymi ks. Prószyński stwierdził, że orędzie było sprawą Kościoła i nie godziło w interes państwa, a ks. Krajewski obwinał władze za ataki na duchownych oraz pochwalił próbę biskupów pogodzenia narodu polskiego i niemieckiego. Ponadto 37 uchylało się od zajęcia jednoznacznego stanowiska i prawie wszyscy ubolewali nad tym, że może dojść do pogorszenia się stosunków pomiędzy państwem a Kościołem.³

W takiej to atmosferze trwały przygotowania do kulminacji zapoczątkowanych przez Kościół katolicki w 1956 r. obchodów milenijnych. Opracowany przez Episkopat program uroczystości diecezjalnych, związanych z obchodami 1000-lecia Chrztu Polski przewidywał m.in. zorganizowanie w kościołach katedralnych imprez związanych ze świętem patrona kościoła lub diecezji i uroczyste sesje w katedrach. W parafiach rok jubileuszowy miał się zacząć w dniach 9-17 kwietnia 1966 r., a ich kulminacyjnym momentem było uroczyste odnowienie chrztu 14 kwietnia. Na 3 maja przewidziano natomiast organizację procesji, odpustów i adoracji. Przez cały rok miała też trwać akcja odnawiania krzyży przydrożnych, a 31 grudnia 1966 r. zakończenie obchodów milenijnych miało oznajmić bicie w dzwony.⁴ Jednym z ważniejszych elementów obchodów milenijnych była peregrynacja kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej zapoczątkowana 26 sierpnia 1957 r. i trwająca do czerwca 1966 r.⁵ W okresie tym odwiedził on m.in. parafie archidiecezji warszawskiej, diecezji podlaskiej, łomżyńskiej, białostockiej, warmińskiej, wrocławskiej, katowickiej i archidiecezji gnieźnieńskiej.

Chociaż główne uroczystości na terenie woj. białostockiego odbywały się w drugiej połowie 1966 r., to już od jego początku gromadzono informacje o mających w związku z nimi przygotowaniach. I tak odnośnie diecezji drohiczyńskiej odnotowano, że na jej terenie odbyły się konferencje duchownych poświęcone problematyce milenijnej, 21 lutego 1966 r. w Ciechanowcu (dla dekanatu ciechanowieckiego i brańskiego), 22 lutego w Siemiatyczach i 24 lutego w Bielsku Podlaskim. Według informacji zdobytych przez SB wzięli w nich udział bp Władysław Jędruszak, ks. Eugeniusz Borowski i profesor Seminarium Duchownego w Drohiczynie ks. Michał Wilniewicz. W ich trakcie ordynariusz wskazywał na potrzebę masowego uczestnictwa wiernych w przygotowujących uroczystościach, a ks. Borowski wspominał o historycznych zasługach Kościoła w rozwoju kultury i ekonomiki narodu. Jego zdaniem Kościołowi przypisywano w tym okresie „wsteczne” tendencje aby wykazać, że to co katolickie nie jest polskie.⁶

Już 1 marca 1966 r. zastępca Komendanta Wojewódzkiego MO do Spraw Bezpieczeństwa w Białymstoku płk Leon Sobczyk informował kierownika Samodzielnej

³ Ibidem, k. 16 in.

⁴ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Białymstoku, 045/703, Informacja dotycząca przygotowań do obchodów kościelnych 1000-lecia chrztu Polski, 28 I 1966 r. Białystok, k. 18 in. ; Ibidem, Wyciąg z wytycznych programu ogólnopolskiego hierarchii kościelnej na 1966 r. pt. „Wielki jubileusz 1000-lecia chrztu Polski”, k. 22 in. (dalej AIPN Bi)

⁵ AIPN Bi, 0062/309, Z. Migros, *Obchody milenijne kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w latach 1956-1967*, Warszawa 1980, s. 82 in.

⁶ AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KWMO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk K. Modelewskiego do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-Organizacyjnej KW MO w Białymstoku dotycząca nadzwyczajnych konferencji dekanalnych kleru w diecezji drohiczyńskiej, 8 III 1966 r. Białystok, k. 86 in.

Sekcji Ogólno-Organizacyjnej KW MO kpt. Edwarda Rodziewicza, iż program obchodów 1000-lecia chrztu polski w Drohiczynie oparty został o wytyczne programu krajowego. Stwierdził m.in., że jubileusz miał przede wszystkim charakter maryjny, kościelny, narodowy i duszpasterski.⁷ W informacji tej była też mowa o przygotowywanych przez duchowieństwo zjazdach ministrantów w dniach 19 i 22 maja oraz 12 czerwca w Bielsku Podlaskim, Brańsku, Ciechanowcu i Siemiatyczach, podkreślaniu w kazaniach dziejów parafii, organizowanie wystawy diecezjalnej przez księży Borowskiego, Władysława Hładkowskiego, Tadeusza Tararuja i Leona Giryna. Władze diecezji przewidywały również konsekrację świątyń w Hajnówce, Grannem, Czeremsze i Niemyjach, a także dokonanie święceń kapłańskich alumnów w Ciechanowcu, Hajnówce lub Siemiatyczach.⁸

Według Referatu do Spraw Bezpieczeństwa w Łomży, będącej pierwszą miejscowością w województwie, do której mieli przybyć przedstawiciele Episkopatu, miejscowe duchowieństwo po zakończeniu oficjalnych dyskusji na temat orędzia przystąpiło do organizowania etapowych uroczystości milenijnych. Między innymi inspirowało ono wiernych do budowania kapliczek i kościołów. Porządkowano też cmentarze kościelne, grzebalne (co miało miejsce tylko w Łomży) i posesje poszczególnych parafii. Ciekawym pomysłem, odnotowanym również przez funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa, była idea ks. Antoniego Roszkowskiego budowy nowego kościoła na gruzach nie istniejącej już świątyni w Starej Łomży. Stwierdzono też dwa przypadki przyspieszonych remontów kościołów w Miastkowie i Nowogrodzie.⁹ Jak widać na powyższych przykładach nic nie uszło uwadze pracowników SB i ich informatorów, nawet tak błahe sprawy jak sprzątanie budynków i ich otoczenia.

W ramach akcji milenijnej kuria łomżyńska w dniach 25-30 kwietnia 1966 r. zorganizowała „Tydzień budzenia powołań kapłańskich i zakonnych” w celu zwiększenia naboru kandydatów do WSD. Planowano również przygotowanie wystawy w kościele garnizonowym. Z okazji zbliżających się uroczystości zalecano m.in. budowę lub odnawianie chrzcielnic, rozbudowę punktów katechetycznych, objęcie nauczaniem religii wszystkich dzieci w wieku szkolnym i udzielanie pomocy rodzinom wielodzietnym. Wśród wydanych zaleceń znalazło się także wezwanie do wznoszenia nowych i odnawiania starych krzyży. Do 23 kwietnia 1966 r. ustalono dwa przypadki, odebrane jako skutek wspomnianego apelu, postawienia nowych krzyży m.in. w pow. kolneńskim i augustowskim.¹⁰

Ponadto w okresie tym SB w Kolnie obok ukierunkowania agentury na kontrolowanie kazań księży i biskupów, w porozumieniu z KP MO wzmogło kontrolę ruchu drogowego oraz nadzorowało przebieg uroczystości 30 kwietnia i 3 maja 1966 r.¹¹ Oprócz tego w związku z centralnymi uroczystościami milenijnymi planowanymi w Łomży polecono informatorom ustalić skład osobowy poszczególnych delegacji i wypowiedzi na temat ich przebiegu. Natomiast w pow. Suwałki, w związku z obchodami milenijnymi tajni współpracownicy (t.w.) wywodzący się z grona księży jak „Józef”, „Adam”, „Kazik” i „Stanisław” informowali

⁷ AIPN Bi, 045/673, Informacja zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk L. Sobczyka do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-Organizacyjnej KWMO w Białymstoku dotycząca przygotowań do obchodu 1000-lecia Chrztu Polski w diecezji drohicyńskiej, 1 III 1966 r. Białystok, k. 62.

⁸ Ibidem, k. 65 in.

⁹ AIPN Bi, 045/678, Sprawozdanie z pracy Referatu do Spraw Bezpieczeństwa KPMO w Łomży za 1966 r., 14 XII 1966 r. Łomża, k. 120 in.

¹⁰ AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk K. Modelewskiego do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-Organizacyjnej KW MO w Białymstoku o sytuacji wśród kleru woj. białostockiego w związku z millennium, 23 IV 1966 r. Białystok, k. 126 in.

¹¹ AIPN Bi, 045/676, Plan zabezpieczenia operacyjnego milenijnych imprez kościelnych i państwowych od 30 IV do 23 VII 1966 r., 19 IV 1966 r. Kolno, k. 56 in.

o zaleceniach hierarchii kościelnej wydawanych w związku obchodami 1000-lecia Chrztu Polski.¹²

Podobne działania podjęło SB w Augustowie, które w związku z uroczystościami milenijnymi przewidywało m.in. uaktywnienie działań operacyjnych przeciwko księżom: w Augustowie (proboszcz i wikariusz), w Bargłowie (proboszcz i wikariusz), w Sztabinie i Prusce (proboszczowie). Miały one dotyczyć ich stosunku do orędzia, neutralizowania wpływu wywieranego przez nich na życie społeczno-polityczne parafii, uniemożliwienia im penetracji środowisk młodzieżowych i inteligencji. Założenia te realizowało sześciu t.w., w tym czterech księży i kontakty obywatelskie. Nadzór nad realizacją powierzono kpt. Konstantemu Chilimoniukowi i por. Majewskiemu. Mieli oni zapewnić dopływ informacji m.in. w związku z: wiecem mieszkańców Augustowa 17 kwietnia 1966 r., powitaniem sztafet z Suwałk, Sejnu i Augustowa, wyjazdem sztafet do Grajewa, Świętem Pracy, 22 Lipca, a także o osobach i grupach skłonnych do prowadzenia wrogich (skierowanych przeciwko władzy komunistycznej) działań. O wszelkich nieprawidłowościach informowano instancje partyjną, w tym również o osobach biorących wcześniej udział w walce z „władzą ludową”.¹³ W pow. Bielsk Podlaski planowano natomiast: dokumentować wrogą działalność księży w parafiach Ruda, Brańsk, Klichy i Niemyje przy pomocy trzech aktywnych i pięciu wyeliminowanych t.w. oraz siedmiu k.o.¹⁴ Jako cel postawiono przed SB pozyskanie dwóch nowych t.w. spośród świeckiego aktywu katolickiego i utrzymanie kontaktu z dwoma księżmi, którzy (nie będąc t.w.) przekazywali informacje o zamiarach i nastrojach istniejących wśród duchowieństwa. Nie zapomniano tutaj również o zwróceniu uwagi na ewentualne próby reaktywowania wypadków zabłudowskich i diecezjalnym zjeździe nauczycieli w Drohiczynie, który w wypadku dojścia do skutku miał infiltrować t.w. „Cichy”.

Natomiast w sprawozdaniu SB w Zambrowie pojawiła się informacja o przygotowywaniu przez Powiatowy Komitet Obchodu Tysiąclecia Państwa Polskiego w dniach 19-20 kwietnia 1966 r. etapu sztafety państwowej na odcinku Wysokie Mazowieckie – Zambrów – Łomża oraz sztafet międzygromadzkich.¹⁵ W tych samych dniach odbyć się miały wiece w Zambrowie, Laskowcu, Rutkach i Wygodzie, a w drugiej połowie kwietnia (jak to określono) spotkania oficerów WP ze społeczeństwem w 130 miejscowościach na terenie powiatu. Na 30 kwietnia przewidziano akademię 1-majową w Zambrowie, a 1 Maja wiec i manifestację w Zambrowie i kilku większych miejscowościach na tym terenie. Podobnie miały zostać zorganizowane obchody związane z XXII rocznicą powstania PKWN. Wszystkie te działania miały na celu ograniczenie liczby osób biorących udział w uroczystościach kościelnych oraz dostarczenie tematów prasie komunistycznej, nagłaśniającej jednostronnie te wydarzenia.

Odnośnie duchowieństwa w materiałach aparatu bezpieczeństwa z tego okresu nie stwierdzono jego wrogich wystąpień, poza osobą ks. Józefa Milanowskiego z Szumowa, który 10 i 14 kwietnia 1966 r. wzywał wiernych z ambony do poparcia programu milenijnego opracowanego przez prymasa Wyszyńskiego i przeciwstawienia się uroczystościom państwowym. Oprócz tego spodziewano się kolejnych negatywnych wystąpień duchownych w Puchałach, Zambrowie i Szumowie. W związku z tym zalecano funkcjonariuszom m.in.

¹² AIPN Bi, 045/676, Plan działania SB w Suwałkach w związku z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego, 18 IV 1966 r. Suwałki, k. 108.

¹³ AIPN Bi, 045/676, Plan operacyjno-rozpoznawczo-profilaktyczny SB w Augustowie w związku z uroczystościami 1000-lecia Państwa Polskiego i milenijnymi organizowanymi przez Kościół, 16 IV 1966 r. Augustów, k. 6 in.

¹⁴ AIPN Bi, 045/676, Plan operacyjno-rozpoznawczo-profilaktyczny SB w Bielsku Podlaskim na okres trwania uroczystości milenijnymi, 16 IV 1966 r. Bielsk Podlaski, k. 21 in.

¹⁵ AIPN Bi, 045/676, Plan zapewnienia bezpieczeństwa w okresie poprzedzającym i w czasie uroczystości państwowych związanych z obchodem Tysiąclecia Państwa Polskiego, 15 IV 1966 r. Zambrów, k. 135-137.

kontrolować udział kurialistów w adoracjach odbywających się w dniach 3-5 maja tego roku w parafii Kołaki. Szczególną uwagę miano zwrócić na ks. Józefa Milanowskiego i ks. Eugeniusza Sierbińskiego, jako najbardziej skłonnych do „szkodliwej działalności”. Zająć się tym mieli t.w. „Telimena”, „Tyc”, „Kanał”, „Hipolit” oraz k.o. „Cygan” i „Firma” pod nadzorem kpt. Sergiusza Zielenkiewicza.

Natomiast w Siemiatyczach mjr Waław Abramowski przez sieć tajnych współpracowników nadzorował działalność księży Henryka Kardasza, Wincentego Marczuka, Józefa Barszczewskiego, Wiktora Glińskiego, St. Płonowskiego i Władysława Pykała zdradzających, według SB, skłonność do solidaryzowania się z „reakcyjną” częścią hierarchii, co do realizacji programu milenium. Pozostawali oni w sferze zainteresowania t.w. „Akowiec”, „Walentyna”, „Ego” i k.o. „Ignacy” oraz „Emilia”. Nastroje środowisk katolickich, w tym lekarzy i nauczycieli w Siemiatyczach, Drohiczyńce i Ciechanowcu kontrolować mieli t.w. „Ego”, „Zygmunt”, „Stanisław”, „Zbych”, „Józef” oraz k.o. „Janusz”, „Pobożny”, „Wanda”. SB spodziewało się przeciwdziałania państwowym obchodom i aktywizacji aktywu katolickiego, środowisk młodzieżowych i nauczycieli w Drohiczyńce, Ciechanowcu i ewentualnie Siemiatyczach przez księży Tadeusza Tararuję, Henryka Kardasza, W. Glińskiego, Wasaka i Bogusza. Do rozpoznania sytuacji poza agentura wykorzystywano także kontakty służbowe z kierownictwem szkół. w przypadku podjęcia przez kurie decyzji o organizowaniu świąć kapłańskich w Siemiatyczach funkcjonariusze zostali zobowiązani do zabezpieczenia dopływu informacji z tych uroczystości. Podobnie sprawa przedstawiała się z konsekracją kościoła w Grannem do czego wykorzystywano t.w. „Stanisław” i byłego t.w. „Bojar”. Informacji ze święta patronalnego diecezji przypadającego 2 października 1966 r. dostarczyć mieli t.w. „Ego” i „Zygmunt”. Wygłaszane w tym okresie kazania nadzorowali t.w. „Józef”, „Ego” oraz k.o. „Chętny” i „Janusz”, będący w składzie delegacji parafialnych.¹⁶

Dalej też SB śledziło nawet najdrobniejsze przejawy aktywności duchowieństwa. I tak odnotowano m.in., iż w związku z uroczystościami organizowanymi na Jasnej Górze 3 maja 1966 r. dzień wcześniej z Białegostoku wyjechało 200 osób, w tym dwu kurialistów. W gronie tym było też 13 alumnów WSD w Łomży z czterema profesorami.¹⁷ Równolegle do uroczystości w Częstochowie odbyły się głównie w parafiach miejskich na terenie woj. białostockiego „procesje tysiąclecia”, a o godz. 18.00 specjalne nabożeństwa we wszystkich kościołach. Na pewno z dużym zadowoleniem władze partyjne odnotowały fakt, że w dniu tym na terenie województwa tylko 18 świątyń było udekorowanych flagami państwowymi, maryjnymi i watykańskimi. Nie było widać również napisów związanych z milenium.¹⁸ Wyjątek stanowiła dekoracja ołtarzy, gdzie na tle biało-czerwonym pojawiały się napisy: „966-1966 Milenium” (w parafii Wyszki), czy „Polska niech będzie z nami” (w parafii Topczewo).

Wydaje się, że największe obawy i zaniepokojenie władz oraz aparatu bezpieczeństwa wzbudzało w tym okresie nielegalne wznoszenie krzyży. W kwietniu i maju 1966 w woj. białostockim ujawniono ich: w pow. bielskim cztery, w grajewskim trzy i w kolneńskim dwa. Wszystkie one związane były ściśle z obchodami Milenium Chrztu Polski. SB w tych sprawach prowadziło dochodzenia zgodnie z ustawą z 31 stycznia 1961 r. o prawie budowlanym. Jako przykład może tutaj posłużyć wieś Cyprki pow. Grajewo, gdzie

¹⁶ AIPN Bi, 045/676, Plan przedsięwzięć operacyjnych mających na celu zabezpieczenie uroczystości państwowych związanych z obchodami 1000-lecia Państwa Polskiego, jak też nie dopuszczenia by uroczystości milenijne organizowane przez kler naruszały porządek publiczny, 18 IV 1966 r. Siemiatycze, k. 94-97.

¹⁷ AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk K. Modelewskiego do I Sekretarza KW PZPR w Białymstoku A. Łaszewicza, 3 V 1966 r. Białystok, k. 139.

¹⁸ APB, KW PZPR w Białymstoku, 33/XIV/56, Informacja I sekretarza KW PZPR w Białymstoku A. Łaszewicza dotycząca przebiegu ostatnich uroczystości kościelnych w związku z 1000-leciem chrztu, 4 V 1966 r. Białystok, k. 109.

inicjatorem postawienia krzyża był radny Wojewódzkiej Rady Narodowej Józef Wysocki, któremu zarzucono jego łamanie. Nie był on jednak wyjątkiem, gdyż również w pozostałych miejscowościach takim działaniom patronowali sołtysi i radni. W związku z tym, iż podczas przesłuchań tłumaczyli się oni nieznaną przepisów, I zastępca KW MO do Spraw Bezpieczeństwa w Białymstoku płk Kazimierz Modelewski proponował zapoznanie przez PPRN sołtysów z przepisami prawa budowlanego w zakresie budownictwa obiektów kultu religijnego.¹⁹

Nie można tutaj pominąć wydarzeń, które miały miejsce w tym okresie w kraju, oddziaływujących przeciw na działania władz na szczeblu lokalnym. Oto bowiem na początku czerwca przeciwko uroczystościom milenijnym protestował p.o. dyrektora Urzędu do Spraw Wyznań Aleksander Skarzyński. Zwrócił on uwagę Episkopatowi, że nie wolno uroczystościom religijnym nadawać znamion demonstracji politycznych i zażądał przewożenia obrazu Matki boskiej Częstochowskiej niewyróżniającym się samochodem bez asysty innych pojazdów.²⁰ Ostatecznie 20 czerwca 1966 r. po zakończeniu obchodów milenijnych we Fromborku przewożony obraz został zatrzymany w miejscowości Liksajny i przewieziony do katedry św. Jana w Warszawie.²¹ W taki oto sposób była realizowana w praktyce zasada swobody kultu religijnego w Polsce.

W związku ze zbliżaniem się głównych obchodów uroczystości milenijnych w Łomży 14 czerwca 1966 r. w diecezji łomżyńskiej odbyły się konferencje dekanalne. Zalecono na nich duchownym wydelegowanie czterech osób z każdej parafii z przepustkami uprawniającymi do wejścia do katedry. Dalej też nie ustalona pozostawała sprawa obecności kopii obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej. Co prawda ujęto w planie jej przywiezienie, ale na wypadek, gdyby nie dotarła przewidywano symboliczne powitanie lilii wstawionych w pustą ramę.²² Właśnie w tej sprawie 25 lipca 1966 r. do przewodniczącego Prezydium PRN w Łomży zgłosił się wicekanclerz kurii ks. Józef Biernacki, który przedstawił planowany przebieg uroczystości. Zapewnił on wówczas przedstawicieli władz, że nie przewidywano peregrynacji obrazu na terenie diecezji.²³ Po tzw. „uzgodnieniach z czynnikami politycznymi”, pięć dni później wezwano do PPRN bp Czesława Falkowskiego, który jednak wymówił się od przyjęcia nawałem pracy. W jego zastępstwie zjawił się natomiast bp Aleksander Mościcki, który poinformował władze lokalne o spodziewanym przyjeździe około 20 tys. wiernych i 35 biskupów. Wtedy też ostatecznie stwierdzono, że uroczystościom nie będzie towarzyszył obraz i dodatkowe obchody w parafiach. Na zakończenie tej „wizyty” ostrzeżono jeszcze biskupa, iż za porządek i treść wystąpień podczas uroczystości odpowiada kuria łomżyńska.²⁴

Również w lipcu 1966 r. funkcjonariusze Wydziału II SB otrzymali polecenie rozpoznania wrogich poczynań ze strony „czynników” zagranicznych, przeprowadzenia kontroli kanałów przez które mogły przedostać się za granice lub do kraju szkodliwe politycznie dla władz komunistycznych informacje, w tym dotyczące stosunków państwo-

¹⁹ AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk K. Modelewskiego do I Sekretarza KW PZPR i przewodniczącego PWRN, 3 VI 1966 r. Białystok, k. 162.

²⁰ APB, KW PZPR w Białymstoku, 33/XIV/63, List A. Skarzyńskiego p.o. dyrektora UdSW do ks. Z. Choromańskiego Sekretarza Episkopatu, 4 VI 1966 r. Warszawa, k. 68.

²¹ A. Dudek, R. Gryz, *Komuniści i kościół w Polsce (1945-1989)*, Kraków 2003, s. 242.

²² AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk. K. Modelewskiego do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KW MO w Białymstoku, 16 VII 1966 r. Białystok, k. 170 in.

²³ AIPN Bi, 045/673, Informacja I zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku płk. K. Modelewskiego do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KW MO w Białymstoku, 27 VII 1966 r. Białystok, k. 176 in.

²⁴ AIPN Bi, 045/673, Zastępca KW MO SB w Białymstoku płk. L. Sobczyk do wicedyrektora Departamentu IV MSW w Warszawie, 30 VII 1966 r. Białystok, k. 182.

Kościół. Mieli oni też zabezpieczyć Łomżę i teren województwa przed penetracją ze strony dyplomatów, korespondentów i przedstawicieli handlowych państw kapitalistycznych, współdziałając przy realizacji tego zadania z Wydziałem Spraw Wewnętrznych i MO. Podstawowym celem było jednak oddziaływanie na osoby i grupy występujące wrogo wobec władz oraz niedopuszczenie do zakłócenia przez nie bezpieczeństwa i porządku. W tym ostatnim przypadku chodziło nie tylko o wybryki chuligańskie ale przede wszystkim o nie dopuszczenie do krytyki istniejącego w Polsce ustroju i działań aparatu partyjnego. O wszystkich podejmowanych w tym względzie krokach na bieżąco informowano instancje partyjne i władze państwowe.²⁵

Równolegle trwały też przygotowania kościelne w diecezji drohiczyńskiej, o których wiadomości docierały do SB w Białymstoku. I tak jeden z meldunków wysłanych przez KP MO w Siemiatyczach zawierał informacje o odbytym 30 lipca 1966 r. w Drohiczynie posiedzeniu sekcji dekoracyjnej, w skład której wchodził: ks. Hładkowski, ks. Borowski, ks. Tararuj, ks. Giryn, ks. Benedykt Karpiński i ks. Bogusław Kiszko. Znalazły się w nim nawet takie szczegóły, jak stwierdzenie o wystarczającym już udekorowaniu kościoła prokatedralnego w Drohiczynie oraz umieszczeniu nad głównym wejściem budynku WSD litery „M” z biało-czerwonego płótna, a nad nią krzyża oraz planszy przedstawiającej mapę Polski z zaznaczonym terytorium diecezji drohiczyńskiej. Według tych informacji na frontonie budynku kurialnego miały być umieszczone wizerunki świętych diecezji pińskiej i osób kanonizowanych za działalność misyjną na wschodzie, w tym bp Zygmunta Łozińskiego. Zamieszczono tu również opis wystroju sali na I piętrze WSD. Dane te otrzymano od t.w. „Paweł”.²⁶

W związku z nasileniem działań związanych z uroczystościami milenijnymi i zbliżającym się ich terminem, w drugiej połowie lipca aparat bezpieczeństwa wyznaczył 5-7 sierpnia 1966 r. jako czas wprowadzenia stanu wzmożonej gotowości w jednostkach SB woj. białostockiego. Dodatkowo referaty w Kolnie, Łomży, Zambrowie, Wysokiem Mazowieckiem, Grajewie, Augustowie, Suwałkach, Łapach i Sejnach zobowiązano do kontrolowania treści wystąpień poszczególnych duchownych. Powołano też sztab SB do kierowania zgromadzonymi siłami milicyjnymi w trakcie łomżyńskich uroczystości, a jego kierownikiem został ppłk Bazyli Grygoruk.²⁷ Do nadzorowania tego wydarzenia zaangażowano również istniejącą na tym terenie agenturę, i tak t. w. „Ryszard” kontrolował środowisko byłych żołnierzy z Armii Andersa na terenie Łomży oraz badał nastroje panujące wśród inteligencji.²⁸ Podobne zadanie otrzymał t.w. „Zosia”, który dostarczał też informacji na temat działalności rodziców ks. Franciszka Miklaszewskiego. Kolejny z agentów, „Janicki” kontrolował środowisko wiejskie z terenów wokół Łomży i inteligencje na terenie miasta, badając jednocześnie nastroje w tym środowisku. Przez informatorów kontrolowano też zachowanie się i działalność specjalistów z Republiki Federalnej Niemiec, przebywających w tym okresie w Białymstoku i Łomży.

²⁵ AIPN Bi, 045/1039, Wyciąg z planu organizacyjnego w sprawie realizacji zadań SB w zakresie rozpoznania i przygotowań organizacyjnych do zabezpieczenia uroczystości kościelnych w Łomży 6-7 VIII 1966 r., 2 VII 1966 r., k. 42.

²⁶ AIPN Bi, 045/2014, Przebieg uroczystości milenijnych w Drohiczynie 1966 r. Meldunek KP MO w Siemiatyczach do naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Białymstoku dotyczący działalności kleru, 6 VIII 1966 r. Siemiatycze, k. 8 in. ; AIPN Bi, 045/673, Informacja naczelnika Wydziału IV ppłk. J. Bzdeli do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KW MO w Białymstoku, 11 VIII 1966 r. Białystok, k. 183 in.

²⁷ AIPN Bi, 045/703, Zarządzenie nr 08/66 I-go Zastępcy Komendanta Wojewódzkiego MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku, 18 VII 1966 r. Białystok, k. 88. (to samo zarządzenie w: AIPN Bi, 045/1039, k. 36 in.)

²⁸ AIPN Bi, 045/1039, Rozmieszczenie sił i środków (t.w. i k.o.), Załącznik nr 1 do planu Wydziału II z 19 VII 1966 r., k. 47.

Dalej też w trakcie przygotowań do obchodów milenijnych, starano się nie dopuszczać do stawiania przydrożnych krzyży. W kilku przypadkach udało się władzom, przy wykorzystaniu zgromadzonych wcześniej przez SB informacji, doprowadzić do odstąpienia od ich budowy przez miejscową ludność. W dwu innych, po przeprowadzonych rozmowach ostrzegawczych postawione krzyże zostały nawet przez właścicieli posesji, na których stały, rozebrane. Masowe natomiast było odnawianie starych krzyży. Według przedstawicieli aparatu bezpieczeństwa uroczystości diecezjalne w Łomży poprzedziła też szeroko zakrojona akcja propagandowo-organizacyjna prowadzona przez duchowieństwo. W samych parafiach, według SB, o uroczystościach mówiono jednak dość wstrzemięźliwie i to dopiero na dwa tygodnie przed ich rozpoczęciem. Ponadto, co również zostało podkreślone w zgromadzonym materiale, tylko w nielicznych wypadkach przy pracach organizacyjnych wykorzystywano świecki aktyw katolicki.²⁹

Pod koniec lipca nastąpiła zmiana w składzie sztabu kierującego działaniami MO i SB podczas obchodów kościelnych w Łomży. W okresie tym jego kierownikiem został ppłk Jerzy Zaremba (zastępca komendanta wojewódzkiego MO), w jego skład weszli też m.in. mjr Bolesław Kustra (naczelnik Wydziału Prewencji Ogólnej), mjr Józef Bolek (naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego), mjr Marcin Danielczak (naczelnik Wydziału Służby Kryminalnej), ppłk Jan Giczán dowódca Zmotoryzowanych Odwodów Milicji Obywatelskiej (ZOMO) i ppłk Edward Mikulski kierownik Inspektoratu Specjalnego. Opracowany przez te osoby plan „zabezpieczenia” obchodów przewidywał nawet wykorzystanie do tego celu na terenie miasta 30 członków Ochotniczej Rezerwy Milicji Obywatelskiej (ORMO) i 200 osób tzw. „aktywu politycznego” (najprawdopodobniej członków PZPR).³⁰ Łącznie w akcji tej planowano wykorzystanie 780 funkcjonariuszy mundurowych, dla których jako punkt żywienia wyznaczono Internat Technikum Weterynaryjnego przy ul. Stacha Konwy.³¹ Natomiast jednostki ZOMO miały być rozmieszczone w następujący sposób: 110 osób z Białegostoku w Szkole Podstawowej w Piątnicy, 200 osób z Warszawy w Internacie wspomnianego wcześniej technikum, 60 funkcjonariuszy z Olsztyna w Szkole Podstawowej w Jeziorku, kolejnych 60 z Lublina w SP w Konarzycach. Na siedzibę sztabu wyznaczono Internat Liceum Ogólnokształcącego w Łomży przy ul. Zjazd, a dla funkcjonariuszy SB Szkoły Podstawowe nr 3 i nr 1. Spośród funkcjonariuszy KP MO udział w działaniach mających miejsce podczas uroczystości brali m.in. porucznicy Aleksander Baranow i Sergiusz Godończuk, podporucznicy Stefan Malesa i Józef Milewski, starsi sierżanci Wincenty Woškowiak, Wałław Niemkiewicz.³²

Wyjazd na uroczystości milenijne w Łomży planowało też dużo osób świeckich z terenu Gromadzkich Rad Narodowych, sąsiadujących z tą miejscowością. Z powodu trudności z dojazdem próbowano wynająć około 20 furmanek, co spotkało się z przeciwdziałaniem władz. Wśród tych, którzy aktywnie przygotowywali uroczystości diecezjalne był m.in. ks. Tadeusz Sutkowski ze Szczuczyna, który instruował parafian jak mają się w ich trakcie zachować, a dodatkowo odpowiadał w Łomży za instalowanie głośników.

Tuż przed samymi uroczystościami rozpoczynającymi się 6 sierpnia 1966 r. doszło do zatargu pomiędzy funkcjonariuszami posterunku MO w Szczuczynie, a Aleksandrem Sz.,

²⁹ AIPN Bi, 045/678, Sprawozdanie z pracy Referatu do Spraw Bezpieczeństwa KPMO w Łomży za 1966 r., 14 XII 1966 r. Łomża, k. 121.

³⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie, 35/3179, Plan zabezpieczenia obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego na terenie pow. Łomża w dniach 6-7 VIII 1966 r., 25 VII 1966 r. Białystok, k. 13 in. (dalej AIPN Wwa)

³¹ AIPN Wwa, 35/3179, Plan czynności służbowych w zakresie kwatermistrzostwa w sprawie zabezpieczenia materiałowego podczas obchodów uroczystości 1000-lecia Państwa Polskiego w Łomży w dniach 4-9 VIII 1966 r., 25 VII 1966 r. Białystok, k. 58 in.

³² AIPN Wwa, 35/3179, Wykaz pracowników pionów operacyjnych KW MO i KP MO, b.d., k. 45.

członkiem PZPR. Będąc pod wpływem alkoholu wyzwał on funkcjonariuszy od gestapowców i hitlerowców, dopytywał się też przy tym, dlaczego zamknęli oni drogę i nie pozwalali ludziom jechać na spotkanie z Prymasem. W efekcie tego niezbyt kontrolowanego przyływu szczerości został on aresztowany, a Sąd Powiatowy w Grajewie skazał go na rok więzienia.³³

W celu ograniczenia liczby osób biorących udział w spotkaniu z Prymasem i przedstawicielami Episkopatu w tych samych dniach przewidziano w Łomży uroczyste obchody 1000-lecia Państwa Polskiego (oficjalnie jednak stwierdzano, że to termin uroczystości diecezjalnych „dopasowano” do obchodów państwowych). 6 sierpnia 1966 r. zorganizowano w ich trakcie imprezy w Łomży, Jedwabnem, Nowogrodzie, Śniadowie i Wiźnie. W dniu tym w stolicy diecezji, gdzie rozpoczynały się główne uroczystości milenijne, odbyło się wręczenie sztandaru Łomżyńskiemu Klubowi Sportowemu z okazji 40-lecia jego istnienia, mecz piłki nożnej ŁKS-Gwardia, wyświetlono western w Muszli Koncertowej, a na zakończenie miał miejsce pokaz sztucznych ogni. Następnego dnia mieszkańcy Łomży mogli obejrzeć pokazy lotnicze „Aeroklubu Białystok”. Na terenie powiatu natomiast uroczystości obchodzono w tym czasie m.in. 400-lecie Jedwabnego (czemu towarzyszyły między powiatowe zawody strzeleckie, wesołe miasteczko i zabawa ludowa), miało też miejsce otwarcie Domu Kultury i zawody kajakowe w Nowogrodzie, występ zespołu „Kurpie Zielone” i popisy Powiatowej Straży Pożarnej w Śniadowie. Jednym z ich istotniejszych elementów były z pewnością obchody 1000-lecia Wizny, połączone z otwarciem szkoły – Pomnika Tysiąclecia, ufundowanej oficjalnie przez funkcjonariuszy MO i SB. We wszystkich wspomnianych miejscowościach odbyły się też pokazy filmowe.³⁴

Według Referatu SB w Łomży w ramach wędrówki Episkopatu szlakiem milenijnym w dniach 6-7 sierpnia 1966 r. przybyło do miasta wraz z kardynałem Wyszyńskim na diecezjalne uroczystości 42 biskupów (17 ordynariuszy i 25 sufraganów) oraz 107 księży diecezjalnych. Biskupi wygłosili w ich trakcie ogółem 12 kazań, w tym dziewięć w Łomży i trzy na terenie diecezji. Spośród nich skrytykowano szczególnie wystąpienia kardynała Wyszyńskiego i abp Kominka wygłoszone 7 sierpnia. Według władz ostatni z nich „...Broniąc tezy, że badania dziejów muszą uwzględniać nie tylko wiedzę fachową i właściwą metodę, lecz również szacunek dla tradycji, Kominek powiedział <własnego gniazda nie należy kalać ... bo w takim zakalonym gnieździe trudno oddychać i dlatego my nie będziemy robić z dziejów narodu jakiegoś sekciarskiego naciąganego schematu. Nie będziemy ich pokazywać w krzywym zwierciadle, bo wyjdzie z tego deformacja, karykatura ...>”³⁵

Prymasa oskarżano natomiast o to, że oprócz treści religijnych poruszał w swych wystąpieniach również sprawy polityczne, nie mające z religią nic wspólnego. Na dowód tego w jednym ze sprawozdań przytoczono fragment kazania, w którym mówił on o potrzebie miłości i pokoju na świecie. Jego zdaniem to Polacy powinni pokazać światu jak należy miłować. Szczególną uwagę zwrócono na jego słowa, iż „Na wszystkich plakatach wypisujemy <Nigdy więcej wojny>. Żeby to się stało trzeba powiedzieć: <Miłujmy się społecznie>”. Komentując tę wypowiedź stwierdzono, że skierowana ona była przeciwko walce klasowej i przeciwstawiała jej bliżej nieokreśloną miłość społeczną. W komentarzu ironicznie dodano, że Kościół budował tę miłość przez tysiąc lat, a w tym samym czasie większość społeczeństwa żyła w nędzy. Autorzy przekonywali również, że realia życia szybko zweryfikowałyby tę tezę. Cały przytoczony tutaj wywód oparty był na wyrwanych z

³³ AIPN Bi, 045/2118, Sprawozdanie z działalności Rd/sB KP MO w Grajewie za 1966 r., 17 XII 1966 r., k. 67 in.

³⁴ AIPN Wwa, 35/3179, Program imprez na zakończenie obchodów 1000-lecia w Łomży, b.d., k. 10.

³⁵ AIPN Wwa, 35/3179, Informacja SB w Łomży dotycząca przebiegu uroczystości milenijnych w Łomży 6-7 VIII 1966 r., 7 VIII 1966 r., k. 63 in.

kontekstu fragmentach różnych wypowiedzi Prymasa i biskupów.³⁶ Jak zaznaczono w materiałach KW PZPR w Białymstoku, uroczystości te odbyły się bez kopii obrazu MB. Według funkcjonariuszy zgromadziły one pierwszego dnia około 7 tys. wiernych, a drugiego około 11 tys. osób, przy widocznym braku młodzieży.

Przy omawianiu tych wydarzeń pamiętać jednak trzeba, że polityka władz mająca na celu ograniczenie zasięgu obchodów milenijnych nie była nastawiona tylko na działania w tych trzech głównych, konkretnych miejscowościach. Równolegle do podejmowanych na ich terenie działań prowadzona była akcja blokowania rozpowszechniania informacji o uroczystościach we wszystkich powiatach woj. białostockiego. Przez cały ten okres trwały też represje mające na celu powstrzymanie ludzi od udziału w nich. I tak w czasie obchodów milenijnych w Łomży, na terenie pow. grajewskiego milicja ukarała za braki techniczne pojazdów: grzywną w wysokości 100 zł. jednego księdza i 60 osób świeckich łącznie na 3 230 zł., pięć wniosków zostało skierowanych do kolegium oraz zatrzymano cztery dowody rejestracyjne. W 1966 r. przeprowadzono w tym powiecie także 38 rozmów ostrzegawczych dotyczących budownictwa sakralnego, nielegalnych zbiórek pieniężnych i zbiorowych wyjazdów na uroczystości milenijne.³⁷

Kolejnym miejscem, w którym miało dojść do konfrontacji władz z uroczystościami religijnymi był Drohiczyn. W związku z konferencjami dekanalnymi planowanymi na 23-31 sierpnia 1966 r. Referat SB KP MO w Siemiatyczach miał ustalić ich treść i wydane księżom zalecenia. Do 5 września opracowano też plany operacyjnych przedsięwzięć, a od 10 dnia tego miesiąca co pięć dni wysyłano do Wydziału IV KW MO w Białymstoku meldunki o prowadzonym rozpoznaniu.³⁸ Odnośnie zabezpieczenia samych uroczystości kościelnych w Drohiczynie w dniach 1-2 października 1966 r. wydano podobne w treści, jak w przypadku Łomży zarządzenia. Tym razem kierownikiem nadzorującego działania sztabu został płk Leon Sobczyk.³⁹

SB, a co za tym idzie i władze partyjne w województwie, wiedziało już wówczas m.in. o zamiarze otwarcia wystawy dotyczącej 1000-lecia chrztu Polski w budynku WSD w Drohiczynie, wydaniu 40 stronicowej pracy poświęconej bp Łozińskiemu, czy ewentualnym wybudowaniu przy ul. Sokołowskiej bramy powitalnej dla prymasa Wyszyńskiego. Funkcjonariuszom znane też były plany zorganizowania nabożeństw z udziałem członków Episkopatu oraz wytyczne co do zapewnienia frekwencji wiernych z poszczególnych parafii na uroczystościach i zorganizowania, z pominięciem PKS, środków transportu dla delegatów z parafii.⁴⁰

Do zadań funkcjonariuszy na obszarze diecezji drohiczyńskiej w tym okresie zaliczono prowadzenie działalności operacyjno-obszernej wobec cudzoziemców, zakładów pracy, badanie nastrojów ludności oraz ujawnianie działalności i zamiarów elementów antysocjalistycznych.⁴¹ Rozciągnięto też nadzór nad środowiskiem młodzieży mającej kontakty z tzw. „reakcyjnym klerem”. Przez t.w. „Paweł”, „Akowiec”, „Marek” i kontakt obywatelski (k.o.) „Ignacy” planowano uzyskać dokumenty i plany organizacyjne

³⁶ APB, KW PZPR w Białymstoku, 33/XIV/56, Informacja sekretariatu KW PZPR w Białymstoku dotycząca przebiegu milenijnych uroczystości kościelnych w Łomży, Drohiczynie i Białymstoku, 1967 r., k. 192 in.

³⁷ AIPN Bi, 045/677, Sprawozdanie z działalności Referatu ds. Bezpieczeństwa KP MO w Grajewie za 1966 r., 17 XII 1966 r. Grajewo, k. 292.

³⁸ AIPN Bi, 045/2014, Przebieg uroczystości milenijnych w Drohiczynie 1966 r., KW MO w Białymstoku do zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach, 20 VIII 1966 r. Białystok, k. 1 in.

³⁹ AIPN Bi, 045/703, Zarządzenie nr 011/66 I-go Zastępcy KW MO ds. Bezpieczeństwa w Białymstoku, 2 IX 1966 r. Białystok, k. 93 in.

⁴⁰ AIPN Bi, 045/2014, Przebieg uroczystości milenijnych w Drohiczynie 1966 r. Plan operacyjnych przedsięwzięć w celu zabezpieczenia rozpoznania kurii i kleru parafialnego w pow. Siemiatycze do obchodów milenijnych diecezji, 3 IX 1966 r. Siemiatycze, k. 11 in.

⁴¹ Ibidem, k. 13.

kurii. Natomiast t.w. „Paweł”, „Ego”, „Zygmunt”, były t.w. „Jaroszewicz” oraz k.o. „O.A.”, „Z.Z.” i „Helena” mieli zapewnić dopływ informacji z komitetu organizacyjnego, dotyczących dekorowania budynków. Również oni zobowiązani zostali do dostarczenia materiałów z posiedzeń i porad duchowieństwa parafialnego z aktywnym katolickim organizowanych we wrześniu w Drohiczynie. Agentura miała także rozpoznać u jakich osób zatrzymają się poszczególni biskupi, kolejność wygłaszanych kazań w kościołach, osoby odpowiedzialne za utrzymanie porządku i sam przebieg uroczystości. Polecono im również zwracać szczególną uwagę na informacje o dyskusji nad programem obchodów: kto zachęcał do jego realizacji, a kto krytykował punkty w nim zawarte jako nierealne i niepotrzebne.⁴² Wiadomości te w przyszłości mogły zostać wykorzystane do wyodrębnienia z grona duchownych tych, którzy nie akceptowali działań swoich zwierzchników oraz dalszego operacyjnego ich opracowania.

Już 7 września 1966 r. zastępca KP MO ds. SB w Siemiatyczach kpt. Jerzy Mieleško m.in. na podstawie danych otrzymanych od sieci agenturalnej informował swoich zwierzchników, że w związku z uroczystościami milenijnymi przygotowano dla biskupów zakwaterowanie i wyżywienie w kurii, a prywatne kwatery przeznaczono dla około 100 księży oraz takiej samej liczby osób świeckich. Posiadał on też informacje o tym, iż w związku z przewidywanym przeciwdziałaniem władz największą frekwencję miały zapewnić dwie parafie dekanatu Siemiatyckiego. Wiernych z sąsiednich parafii zachęcano do przyjazdu furami i motocyklami, przy przestrzeganiu przepisów o ruchu drogowym. Odradzano natomiast jazdę autobusami PKS ze względu na przepełnienie, a w to miejsce duchowni proponowali organizowanie pieszych pielgrzymek, jako formy manifestacji przywiązania do Kościoła. Kpt. Mieleško zwracał także uwagę swych zwierzchników na fakt wydania przez bp sufragana Jędruszka i ks. Borowskiego zalecenia księżom, aby nie włączali do grona wysyłanych delegatów osób nieznanymi, w celu uniknięcia ewentualnego zakłócenia przez nie uroczystości. Na zakończenie znalazła się tutaj również informacja o próbach przewidzenia przez kurię przeciwdziałania władz wobec uroczystości kościelnych w dniach 1-2 października, poprzez organizowanie świeckich imprez kulturalno-rozrywkowych.⁴³

Dwa dni później w piśmie skierowanym do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólnorganizacyjnej KW MO w Białymstoku zastępca KW MO ds. SB w Białymstoku płk Sobczyk stwierdził, że przygotowania do uroczystości w Drohiczynie weszły w decydującą fazę. Według uzyskanych przez organa bezpieczeństwa danych, opracowano do tego momentu ich ramowy program i list administratora ks. Michała Krzywickiego, skierowany do wiernych. Według niego władze kościelne poleciły duchownym ostrzec osoby wybierające się na obchody przed wnoszeniem i podchwytywaniem haseł politycznych, gdyż „mogą być prowokatorzy w sutannach jak to już miało miejsce”. Płk Sobczyk wskazał też na pozytywną ocenę przez bp Jędruszka nie przyjęcie przez księży odznak 1000-lecia Państwa Polskiego i innych odznaczeń, jako uniknięcie dostarczenia argumentów propagandzie szkodzącej Kościołowi katolickiemu. Według SB wśród osób świeckich krążyły w tym okresie także pogłoski o planowanym przez władze odwołaniu autobusów PKS jeżdżących do Drohiczyna i wzmożeniu przez MO podczas trwania uroczystości milenijnych kontroli na drogach, w celu utrudnienia dojazdu na nie.⁴⁴

⁴² Ibidem, k. 14 in.

⁴³ AIPN Bi, 045/2014, Przebieg uroczystości milenijnych w Drohiczynie 1966 r. Meldunek dotyczący obchodu diecezjalnych uroczystości milenijnych w Drohiczynie w dniach 1-2 X 1966 r., 7 IX 1966 r. Siemiatycki, k. 23 in.

⁴⁴ AIPN Bi, 045/673, Informacja zastępcy KW MO ds. Służby Bezpieczeństwa w Białymstoku płk. L. Sobczyka do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólnorganizacyjnej KW MO w Białymstoku, 9 IX 1966 r. Białystok, k. 194 in.

W połowie września SB otrzymała dalsze informacje o przygotowaniach do obchodów kościelnych. Według nich na zapleczu prokatedry planowano zbudowanie ołtarza polowego, gdzie przy dobrej pogodzie miały się odbyć uroczystości, główne wejście natomiast udekorowane miało być flagami narodowymi. W nawie głównej nad ołtarzem planowano umieszczenie symboli przedstawiających: chrzest Polski, Litwy (złamany dąb z którego wyrasta krzyż), śluby Jana Kazimierza, unię brzeską, rozbiory i nieznany element, który wypadł z pamięci t.w. „Paweł”. Jedną z bocznych naw przeznaczono dla dziennikarzy i korespondentów.⁴⁵ W późniejszym okresie nastąpiła zmiana dekoracji WSD – nad głównym wejściem umieszczony został orzeł, obok daty „966-1966”, a na tle orła chrzcielnica. Na budynku kurii zostały zaś zawieszono portrety świętych i biskupów.

Nie udało się jednak organizatorom przygotować monografii bp Łozińskiego, gdyż ks. Jan Zieja odmówił jej opracowania ze względu na brak czasu i konieczność długotrwałych badań historycznych. Ustalono natomiast, że na granicy diecezji w Tomkielach lub Skrziesiewie 1 października o godz. 16.00 Prymasa Stefana Wyszyńskiego będzie witał bp Jędruszek. Według tych ustaleń przemówienie pożegnalne kardynał miał wygłosić z balkonu WSD.⁴⁶ W toku trwających nadal prac ks. Wojciech Wasak zainstalował dodatkowe oświetlenie w kościele i na placu kościelnym. Istniały jeszcze problemy w zorganizowaniu służby porządkowej liczącej 30-50 osób, podzielonej na cztery grupy: pierwsza zajmująca się terenem prokatedry i placem, druga mająca rozprawdzać księży na noclegi, trzecia kierująca ruchem pojazdów i odsyłająca je na wyznaczone miejsca postoju, czwarta pilnująca wejść w kurii i WSD.⁴⁷

25 września 1966 r. przeprowadzono kontrolę głoszonych przez księży kazań, w jej wyniku stwierdzono, że na terenie powiatu ramowy program uroczystości został odczytany w dziewięciu kościołach, a również w dziewięciu nie miało to miejsca. Zaznaczono, że wszyscy księża w kazaniach zachęcali jednak do zbiorowego udziału w uroczystościach, zaznaczali przy tym, że wyjazdy powinny być indywidualne. Ponadto proboszczowie parafii Śledzianów, Winna i Nurzec kategorycznie zabronili organizowania zbiorowych pielgrzymek. Ks. Jan Pawlonko z Nurca stanowisko takie zajął po przeprowadzonej z nim przez przewodniczącego PRN w Siemiatyczach rozmowie ostrzegawczej. Natomiast ks. T. Kocuk, wikary z Drohiczyzna, podczas omawiania przebiegu uroczystości dementował pogłoski jakoby MO miało je utrudniać. Twierdził, że funkcjonariusze będą jedynie dbać o porządek i bezpieczeństwo, a kontrole na drogach nie oznaczały utrudniania w poruszaniu się. Podobnego zdania był ks. Tararuj. Odrobinę odmiennego zdania był ks. Karpiński, który mówił o pewnych trudnościach czynionych ze strony władz dla jadących na uroczystości, radził jednak żeby się tym nie zrażać. W dwa dni później, w meldunku dotyczącym przygotowań trwających w diecezji drohiczyńskiej odnotowano, że z powodu problemów z przewiezieniem obrazu MB w zastępstwie z prawej strony ołtarza przygotowano pustą ramę.⁴⁸

Kolejnym elementem przeciwdziałania władz było zorganizowanie 27 września 1966 r. przez PPRN w Siemiatyczach narady sekretarzy Prezydów Gromadzkich i Miejskich Rad

⁴⁵ AIPN Bi, Meldunek zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotyczący przygotowań kurii i kleru dołowego do obchodów diecezjalnego dnia milenium, 14 IX 1966 r. Siemiatycze, k. 27. (Te same informacje można znaleźć w: AIPN Bi, 045/673, Informacja naczelnika Wydziału IV ppłk. J. Bzdeli do kierownika Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KWMO w Białymstoku dotycząca przygotowań milenijnych w Drohiczyźnie, 19 IX 1966 r. Białystok, k. 204 in.)

⁴⁶ AIPN Bi, 045/673, Informacja naczelnika Wydziału IV ppłk. J. Bzdeli dotycząca przygotowań milenijnych w Drohiczyźnie do Samodzielnej Sekcji Ogólno-organizacyjnej KWMO w Białymstoku, 19 IX 1966 r. Białystok, k. 206.

⁴⁷ AIPN Bi, 045/2014, Meldunek zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotyczący przygotowań kurii i kleru do diecezjalnych uroczystości milenijnych, 27 IX 1966 r. Siemiatycze, k. 39 in.

⁴⁸ Ibidem, k. 43 in.

Narodowych. W jej trakcie polecono aby w dniach 1-2 października przygotowali oni dodatkowe zajęcia w swych biurach i nie dopuścili do wzięcia udziału w obchodach kościelnych przez podległych im pracowników. Prowadzący naradę sekretarz PRN zagroził nawet, że ci którzy wbrew zakazowi wezmą udział w uroczystościach zostaną zwolnieni z pracy. Wystąpienie to wywołało oburzenie wśród pracowników PRN, a w prowadzonych rozmowach mówiono nawet, że było to równoznaczne z łamaniem konstytucji.⁴⁹

Analizując zaangażowanie poszczególnych środowisk w przygotowania milenijne stwierdzono, że dopiero od 1 września włączono do prac osoby świeckie. Zinterpretowane to zostało jako próba uniemożliwienia władzom administracyjnym zapoznania się z przygotowaniem. W późniejszym okresie część prac wykonywali nawet członkowie PZPR i bezpartyjni zajmujący wysokie stanowiska w instytucjach państwowych. Byli wśród nich m.in. były kleryk Janusz Niewiarowski, Janina Romanowska księgowa z LO w Drohiczynie, Mieczysław Nielipiński, członek prezydium GRN w Drohiczynie Eugeniusz Boym, Jan Przystupa kierownik Centrali Nasiennej i Ludwika Radziszewska studentka KUL z tej miejscowości, która dekorowała kościoły. 25 września 1966 r. kuria z obawy przed niską frekwencją (ludzie wystraszyli się zapowiadanego przeciwdziałania władz) podjęła decyzje o zdementowaniu przez wszystkich księży w Drohiczynie działań prowadzonych przez MO jako niezbędnych dla zapewnienia porządku. Jednocześnie jednak kuria komentowała zakaz udziału w uroczystościach wydawany przez PRN i kierowników zakładów podległym im pracownikom, jako pierwszy taki wypadek w kraju. Krytycznie na ten temat wypowiadali się też Jan Piekarski i Jan Kalinowski, pracownicy kaflarni w Siemiatyczach, którzy skomentowali zakaz jako prześladowanie Kościoła katolickiego, przy jednoczesnej tolerancji prawosławia.⁵⁰

Dzień przed rozpoczęciem uroczystości milenijnych w Drohiczynie zastępca KPMO SB w Siemiatyczach mjr Wacław Abramowski poinformował naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Białymstoku o przygotowywaniu w związku z nimi przez wiernych bram triumfalnych, jednej przy moście w Tonkielach (budował ją Aleksander Karolczak, członek rady parafialnej wraz z kilkoma kobietami), drugiej przez mieszkańców wsi Wólka Zamkowa, Minczewo i Runice na trasie przejazdu Prymasa (jednym z inicjatorów jej powstania był Władysław Zaręba). W dniu tym, w związku z pismem PPRN w Siemiatyczach wysłanym do kurii z prośbą o przybycie przedstawiciela, w celu omówienia stanu przygotowań do wizyty Episkopatu, zgłosił się w jej siedzibie ks. Henryk Kardasz. Podczas rozmowy przewodniczący przestrzegł go przed organizowaniem w trakcie obchodów pielgrzymek i poruszaniem akcentów politycznych w wystąpieniach przez duchownych. Chciał on także aby w Tonkielach nie dopuszczono do zgromadzenia się ludzi, w celu demonstracyjnego powitania Prymasa. Odpowiadając na te żądania ks. Kardasz zaznaczył, że księża nie mają wpływu na oddolne inicjatywy wiernych. Na zakończenie wizyty duchowny próbował dowiedzieć się, czy PRN faktycznie zakazała pracownikom podległym sobie instytucji brania udziału w uroczystościach pod groźbą zwolnienia. W odpowiedzi przewodniczący wyjaśnił, że mogli to uczynić kierownicy instytucji „według własnego uznania”. SB w związku z komentarzami dotyczącymi decyzji PRN odnotowała, iż „... istnieje powszechne niezadowolenie pracowników instytucji państwowych i spółdzielczych wobec poleceń kierowników jednostek zabraniających brania udziału w uroczystościach. Wśród wielu środowisk stawiane są zarzuty, że obecny zakaz wyjazdu na uroczystości milenijne ma charakter narodowościowo-wyznaniowy. Argumentuje się, że corocznie w dniu 19 sierpnia zwalnia się pracowników (prawosławnych) na odpust do Grabarki. Nawet zezwala

⁴⁹ Ibidem, k. 43.

⁵⁰ AIPN Bi, 045/2014, Informacja zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotycząca nastrojów i zaangażowania poszczególnych środowisk w uroczystościach milenijnych, 6 X 1966 r. Siemiatycze, k. 52 in.

się wyjeżdżać samochodami służbowymi. Natomiast do Drohiczyna nie można wyjechać we własnym zakresie”.⁵¹

W celu odciążenia młodzieży i społeczeństwa od obchodów w Drohiczynie na terenie powiatu zorganizowano szereg imprez i uroczystości. Najwięcej z nich miało miejsce w Siemiatyczach, gdzie 2 października 1966 r. odbyło się przekazanie do użytku szkoły Pomnika Tysiąclecia. Tego samego dnia zorganizowano także czwórmech szkół średnich powiatu w piłce siatkowej, powiatową spartakiadę szkolną w piłce ręcznej i zawody strażackie, a po południu zabawę taneczną. Towarzyszyły im odczyty zorganizowane m.in. w Dołubowie, Osmoli, Dziadkowicach, Ostrożanach oraz Perlejewie, Grannem, Tokarach, Mielniku i Niemirowie. W ramach organizowanych imprez odbył się także czwórmech szkół średnich w piłce siatkowej i występ zespołu w Ciechanowcu oraz rejonowa olimpiada Szkół Przynależności Rolniczego w Dziadkowicach, Ostrożanach i Pobikrach. Natomiast w Grodzisku zorganizowano jesienny wyścig przełajowy dla kolarzy z terenu całego powiatu.⁵² Według SB w Siemiatyczach w dniach 1-2 października 1966 r. w uroczystościach w Drohiczynie wzięło udział obok Prymasa Wyszyńskiego 24 biskupów, księża, profesorowie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i Akademii Teologii Katolickiej oraz 7 tys. wiernych⁵³ (w sporządzonej 19 dni później informacji dla Oddziału Prewencji Ogólnej KG MO w Warszawie, KW MO w Białymstoku stwierdzała, że w uroczystościach diecezjalnych w Drohiczynie poza Prymasem udział wzięło 23 biskupów, na spotkanie z którymi przyszło około 9 tys. osób⁵⁴). Za najbardziej aktywnych w przygotowaniu uroczystości uznano księży: Jędruszka, Hładkowskiego, Borowskiego, Tararuja, Kardasza, Michała Badowskiego, Franciszka Smorczewskiego, Józefa Horodeńskiego i Benedykta Karpińskiego. Z rozpoznania przeprowadzonego przez SB wynikało, że w uroczystościach wzięło udział 25-30 % pracowników instytucji państwowych i spółdzielczych znajdujących się na terenie powiatu, lecz nie było wśród nich osób na stanowiskach kierowniczych. Nie wzięła też udziału w obchodach, poza nielicznymi wyjątkami, młodzież szkół średnich i podstawowych dla której zorganizowano specjalne zajęcia w szkołach i w terenie.

W notatce informacyjnej sporządzonej przez KP MO w Siemiatyczach odnotowano także fakt powitania Prymasa Wyszyńskiego przy katedrze w Drohiczynie w imieniu młodzieży przez Halinę Kurpetę z Miłkowic Panek. Była ona księgową w Spółdzielni Kółek Rolniczych. Dokonując oceny tego wydarzenia podkreślono, że cała jej rodzina była bardzo religijna.⁵⁵

SB kontrolowało także, pod kątem włączenia się do organizowanych uroczystości, tereny sąsiednich powiatów. W ten sposób uzyskano m.in. materiały o planowanym wyjeździe do Drohiczyna około 20 osób z parafii Narew, pod kierunkiem jadących w ubraniach cywilnych księży Horodeńskiego i Mierzwińskiego. Cała ta grupa 1 października dojechała autobusem PKS do Bielska Podlaskiego, a następnie pociągiem do stacji Siemiatycze i już pieszo do Drohiczyna. Dostyc dokładne informacje na jej temat dotarły do SB za pośrednictwem tw. „Kalina”, który był w jej składzie. Grupy takie wyjechały także z

⁵¹ AIPN Bi, 045/2014, Meldunek zastępcy KPMO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotyczący przygotowań kurii i kleru do diecezjalnych uroczystości milenijnych, 30 IX 1966 r. Siemiatycze, k. 47 in.

⁵² AIPN Wwa, 35/3178, Plan działań MO powiatu siemiatyckiego na okres 1 i 2 października w zabezpieczeniu imprez i uroczystości, 20 IX 1966 r. Siemiatycze, k. 14 in.

⁵³ AIPN Bi, 045/2014, Informacja zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotycząca nastrojów i zaangażowania poszczególnych środowisk w uroczystościach milenijnych, 6 X 1966 r. Siemiatycze, k. 51.

⁵⁴ AIPN Wwa, 35/3178, Sprawozdanie KW MO w Białymstoku z przebiegu zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa na terenie pow. Siemiatycze w dniach 1-2 X 1966 r., 25 X 1966 r. Białystok, k. 46.

⁵⁵ AIPN Bi, 045/2014, Notatka służbowa KP MO Siemiatycze, 2 X 1966 r. Siemiatycze, k. 62.

parafii Hajnówka (około 40 osób, przeważnie kobiety, na własną rękę) i Kleszczele (20 osób). Do tego momentu nie stwierdzono uczestnictwa w nich członków partii.⁵⁶

Funkcjonariusze SB odnotowali także wrogie wypowiedzi wyznawców prawosławia, będące reakcją na kazanie ks. prof. Tadeusza Tararuja oraz wystąpienie biskupa sufragana Jędruszka. Pierwszy z nich wspominał o próbach zrusyfikowania tych terenów przez władze Rosji carskiej poprzez likwidację kościołów katolickich i przekształcanie ich w cerkwie, drugi podkreślił polskość ziem byłej diecezji pińskiej. W odpowiedzi na to ks. Mikołaj Blizniuk proboszcz parafii prawosławnej w Drohiczynie, na sumie o 12.30 stwierdził, że „... jest rzeczą wątpliwą czy modlitwy katolików zostaną przyjęte przez Boga, bowiem zamiast modlić się zorganizowali wiec polityczny, na którym rzucają oszczerstwa na prawosławnych. Wskazał, że w wieku XVIII kościół katolicki był prześladowany, a to dlatego, że jego działalność nie miała charakteru religijnego, a polityczny. Jednak skoro już obecnie mówią katolicy o prześladowaniu kościoła katolickiego przez prawosławie, winni przedstawić, jak było faktycznie. Dlaczego milczą o zburzeniu ponad 100 cerkwi w woj. lubelskim przed 1939 r., a dzieła tego dokonał rząd sanacyjny za inspiracją i przewodnictwem katolickiej hierarchii kościelnej.” Wspominał on też o wypędzaniu przez „reakcyjne podziemie” prawosławnych z ich domów i zmuszaniu do przyjęcia katolicyzmu. Na zakończenie apelował, aby prawosławni nie uczestniczyli w katolickich uroczystościach milenijnych.⁵⁷ Można stwierdzić, że była to zbyt impulsywna i ostra reakcja, zwłaszcza, że duchowny ten nie słyszał sam obu wypowiedzi lecz ich treść została mu przekazana przez osoby trzecie. Dla funkcjonariuszy SB wystąpienie to stało się jeszcze jedną szansą na skonfliktowanie duchownych i wyznawców obu wyznań.

W przygotowanym przez KW MO w Białymstoku pod koniec października 1966 r. sprawozdaniu stwierdzono, że na terenie pow. Siemiatycze obchody zabezpieczało 169 funkcjonariuszy MO i 129 funkcjonariuszy SB, dysponujących 41 pojazdami mechanicznymi oraz 30 radiostacjami. W czasie trwania obchodów milenijnych w diecezji drohiczynskiej zatrzymano 17 osób zajmujących się nielegalnym handlem dewocjonaliami, z których na 10 skierowano wnioski do Kolegium Karno-Administracyjnego, na pięć wnioski do organów finansowych, a na dwie założono sprawy karno-skarbowe. Podczas służby pełnionej przez funkcjonariuszy na drogach dojazdowych do Drohiczyna ukarano mandatami 56 osób na ogólną sumę 2880 zł, odebrano jeden dowód rejestracyjny oraz zatrzymano dwóch motocyklistów i rowerzystę.⁵⁸

Obchody Millennium Chrztu Polski były bez wątpienia jednym z najważniejszych wydarzeń mających miejsce w naszym kraju. Wpływ na to miał nie tylko fakt nadawania im politycznego charakteru przez władze komunistyczne ale przede wszystkim ich religijne oraz moralne znaczenie. Wpłynął na to także długoletni okres przygotowań, będący wprowadzeniem do głównych uroczystości w 1966 r. oraz negatywny stosunek władz, który pociągnął za sobą cały szereg kroków skierowanych przeciwko Kościołowi katolickiemu. Z tego powodu wpisały się one na trwałe w dzieje naszego kraju, w tym także ówczesnego woj. białostockiego. Na przykładzie Łomży i Drohiczyna możemy zobaczyć, jak uroczystości te były odbierane przez władze państwowe oraz w jaki sposób próbowano osłabić ich oddziaływanie. Chociaż wiele z opisywanych tutaj działań aparatu bezpieczeństwa i administracji było realizowanych w mniejszej, czy też większej skali w całym kraju, to region

⁵⁶ AIPN Bi, 045/1665, Informacja Zastępcy Komendanta KP MO w Hajnówce kpt. A. Kruka do naczelnika Wydziału IV SB KW MO w Białymstoku, 7 X 1966 r. Hajnówka, k. 94 in.

⁵⁷ AIPN Bi, 045/2014, Informacja zastępcy KP MO SB w Siemiatyczach mjr W. Abramowskiego dotycząca nastrojów i zaangażowania poszczególnych środowisk w uroczystościach milenijnych, 6 X 1966 r. Siemiatycze, k. 56. ; Ibidem, Notatka służbowa, 2 X 1966 r. Siemiatycze, k. 63.

⁵⁸ AIPN Wwa, 35/3178, Sprawozdanie KW MO w Białymstoku z przebiegu zabezpieczenia porządku i bezpieczeństwa na terenie pow. Siemiatycze w dniach 1-2 X 1966 r., 25 X 1966 r. Białystok, k. 46.

ten miał też kilka cech, które go spośród nich wyróżniały. Jedną z nich jest był fakt, że to tutaj znajdowały się siedziby aż trzech diecezji, przeciwko duchowieństwu i wiernym których prowadzono działania represyjne. Ciekawym zagadnieniem był też stosunek ludności prawosławnej, zamieszkującej wschodnie tereny województwa, do organizacji i przebiegu uroczystości milenijnych. Problem ten był tym bardziej istotny, że obchody przez przynajmniej część duchownych tego wyznania odbierane były jako zagrożenie dla wpływów Cerkwi prawosławnej.